

03/10



NIE IDZIEMY DO PRACY | STRAJK OSTRZEGAWCZY

## STRAJK KOBIEC

Ten numer specjalny dedykujemy kobietom (choć nie tylko), których głos oburzenia zaczyna być słyszalny nie tylko w Polsce ale i na świecie.

W proteście przeciwko całkowitemu zakazowi aborcji pojawia się wiele opinii: umiarkowanych, pełnych niepokoju, radykalnych. Zebraliśmy te najciekawsze i oddaliśmy nasze łamy, by Wasz głos nie zginął w internetowym szumie informacyjnym. By wybrzmiał również na żywo, na ulicy, w "realu".

Powstrzymajmy rządzących przed zagłuszeniem protestu równie gładkimi, co mglistymi zapowiedziami złagodzenia ustawy. Nie dajmy znów zmanipulować społeczeństwa!

Redakcja DEKODERA

KOMITET OBRONY DEMOKRACJI

www.ruchkod.pl

FB: Sympatycy Komitetu Obrony Demokracji

Informacja KOD DŚ: 737 476 396

Subkonto KOD DŚ: 41 1950 0001

2006 7267 0847 0004

www.dekoder.wroclaw.pl

ISSN 2451-1269

## Skąd się wziął Strajk Kobiet?

Pierwsza o strajku wspomniała Krystyna Janda, przywołując strajk islandzkich kobiet z 1975 roku. Pomysł podchwyciły i wcieliły w życie dwie dziewczyny z Wrocławia: Natalia Pancewicz i Marta Lempart. Natalia: *W luźnej rozmowie z Martą, opowiadałam o wypowiedzi Jandy na temat strajku islandzkiego. Powiedziałam „Ma rację. Powinniśmy zastrajkować”. Tego dnia, Marta miała wystąpić na czarnym proteście. Razem wymyśliłyśmy datę i Marta rzuciła hasło na Rynku we Wrocławiu. Dalej potoczyło się już bardzo szybko. Zaczęło się we Wrocławiu, a jest z nami cała Polska i kobiety z kilkudziesięciu krajów na całym świecie. Wciąż nie możemy w to uwierzyć.*

## Wasze głosy

**Agnieszka:** Jestem przeciwna aborcji. Ale w życiu mają miejsce sytuacje, wobec których czuję się bezradna (...) gdy ciąża lub poród zagrażają życiu matki. (...) Żaden człowiek nie powinien arbitralnie decydować, poza matką dziecka. Bo to jej życie jest na szali. (...) Drugą sytuacją; gdy przyszli rodzice dowiadują się, że ich dziecko jest nieodwracalnie chore i że prawdopodobnie umrze krótko po narodzinach, ewentualnie będzie żyło, cierpiąc przez całe życie. Tu również spuszcza głowę i mówię – nie wiem, co jest dobre, co jest mniejszym złem. (...) Trzecie – to sytuacja kobiety noszącej w sobie dziecko będące wynikiem gwałtu. (...) Aborcja jest kolejnym złem dodanym do zła, jakim jest gwałt. (...) Straszanie kobiety więzieniem jest koszmarnym pomysłem. Spowoduje, że jeszcze więcej kobiet nie zgłosi gwałtu ze strachu przed byciem przymuszoną do urodzenia ewentualnie poczętego dziecka.

**Julia:** Będę protestować m. in. dlatego, że chcę mieć dzieci. I chciałabym, żeby były zdrowe. Żeby lekarz nie bał się, że trafi do więzienia za przeprowadzenie prenatalnych badań i leczenie. Będę protestować również dlatego, że chciałabym móc skorzystać z metody In Vitro, gdyby okazało się, że jestem bezpłodna. Aborcja jest czymś strasznym, ale była, jest i będzie, dopóki na świecie będą mężczyźni i kobiety.

**Angelika:** W naszym kraju to nie aborcja jest problemem ale brak odpowiedniej edukacji seksualnej. Ale po co uczyć, skoro można zabronić. Powoływanie się na Kościół i religię jest także nie na miejscu. (...) To, o czym się zapomina to tak naprawdę szacunek do człowieka, który może mieć zupełnie inne poglądy niż my.

**Kinga:** Nic mnie tak nie wkur.. jak teksty ludzi pro-life, że chore dzieci też chcą żyć. A skąd takie przekonanie? Jesteście chorymi dziećmi? Macie chore dzieci-nieuleczalnie? Ja nie byłam chorym dzieckiem, ale jestem chorą kobietą. Skazaną na pomoc Mamy i Taty. Mają po ok 70 lat. Codziennie boję się, że ich zabraknie. Wegetacja to nie życie...

**Bartek:** W jakim ja kraju, do coorvy nędzdy, żyje, że tracę przyjaźnie i dobre znajomości przez światopogląd, a konkretnie przez moje poparcie #czarnyprotest ??? I to chodzi głównie o przyjaźnie z KOBIECAMI, które są świecie przekonane, że to akcja "skrobaczek na potęgę". Czy ja się muszę tłumaczyć z tego, że jestem za ŻYCIEM MATKI, by ta nie osierociła dzieci, które już ma? Albo żeby nastolatka nie miała zje\*go życia przez zwyrodnialca?

**Edyta:** Kawa na ławę, TVN24 i dyskusja o prawach kobiet. A w studio sami faceci!!! WTF????!!!

**Julia:** Projekt ustawy mówi, że sąd może złagodzić karę, albo nawet od niej odstąpić. Dzięki. Może nie pójdziemy siedzieć, jeśli zdarzy nam się poronić, to takie wyrozumiałe z Waszej strony.

# Czarny FAQ Ordo Iuris poucza

## /pisownia oryginalna/

- Czy Wy nas macie za idiotki?
- Dlaczego wszyscy mają wrażenie, że jeśli pozwoli się na aborcję, to kobiety będą tego nadużywać?
- Czy pary, które stracą dziecko, mające na głowie prokuratora, będą miały jeszcze siłę walczyć o normalny pogrzeb?
- Skoro usunięcie ciąży jest zabójstwem, to dlaczego grozi za nie znacznie mniejsza kara niż za zabójstwo?
- Dlaczego 500+ nie jest wypłacane od momentu stwierdzenia ciąży z wypłatą zaległą od czasu poczęcia?
- Co odpowie na pytanie o ojca dziecko zgwałconej kobiety?
- Dlaczego rząd słucha we wszystkim Episkopatu?
- Czy jeśli poronię w kiblu, to czy zostaną oskarżona o beczeszczenie zwłok?
- Jeśli 'dziecko poczęte' chronione jest od momentu połączenia się komórek m+ż, a odpowiedzialność karną ponosi też matka, która nieумыślnie spowodowała obumarcie płodu, to czy kobieta, która nie wie, że jest w ciąży, a która bierze leki antydepresyjne może mieć sprawę karną?
- Czy nie popełniam przestępstwa, wyrzucając podpaski do kosza?
- Jeżeli kobieta poroni z naturalnych przyczyn, to popełnia przestępstwo. Może być jednak zwolniona z poniesienia kary, chociaż dopuściła się czynu zabronionego. Nie otrzyma więc zaświadczenia o niekaralności? Nie będzie mogła tym samym pełnić żadnej funkcji w spółkach, ani wykonywać zawodu lekarza, prawnika, itp.?
- Czy zużyte podpaski i tampony należy wysyłać do posłów i posłanek za potwierdzeniem odbioru?
- Tradycyjnie, przed pogrzebem, wystawia się zwłoki zmarłego, żeby umożliwić rodzinie ostatnie pożegnanie. Czy KK jest na to gotowy w przypadku nienarodzonych?
- Czy Polska to państwo świeckie?
- Dlaczego dla KK dziecko poniżej bodaj 5 miesiąca życia, które zmarło (poronienie, wcześniak, który nie miał szans przeżyć poza ciałem matki etc), kiedy kobieta chce mu pogrzeb wyprawić, to nie człowiek?
- Czy każdy okres i wytrysk poza pochwą nie powinien być sądzony w Hadze z paragrafu "ludobójstwo"?
- Skoro kilkadziesiąt procent ludzi miało swojego brata bliźniaka, którego wchłonęło w życiu płodowym to znaczy, że dziecko, które się rodzi to bratobójca i powinno iść do więzienia? I matka razem z nim za współudział?
- Czy jak przejdzie zlecony na szybko przez Jarosława Kaczyńskiego projekt nowej PiSowskiej ustawy, to jego dług wobec KK można będzie uznać za spłacony? Tylko czemu kosztem kobiet?
- Dlaczego w kwestii dzieci oraz funkcjonowania związków i rodzin głos mają mieć tylko kobiety?

Ordo Iuris pisze na swojej stronie, że w portalach internetowych oraz w mediach społecznościowych zaczęły pojawiać się publikacje, które rzekomo NIEZGODNIE Z PRAWDĄ sugerują, że projekt przewiduje karę więzienia dla kobiety, która nieумыślnie doprowadziła do poronienia swego dziecka i zakłada obowiązek poświęcenia się matki, gdy ciąża zagraża jej życiu. OI twierdzi, że zgodnie z ich projektem:

- Kobieta nigdy nie ponosi odpowiedzialności za nieумыślnie **doprowadzenie do śmierci dziecka.**
- **Projekt nie zmienia sytuacji matek, które poroniły.**
- Nawet, **gdy matka умыślnie pozbawi swe poczęte dziecko życia**, projekt **dopuszcza odstąpienie od wymierzenia kary.**
- **Karze powinien podlegać bowiem przede wszystkim ten, kto zmusza kobietę do aborcji lub dostarcza jej środki lub usługi aborcyjne.**
- **Do matki musi należeć wybór pomiędzy ocaleniem jej życia lub życia dziecka.**
- Kobieta nie ponosi odpowiedzialności za **zawinione, ale nieумыślnie pozbawienie życia dziecka poczętego.**
- Sam fakt poronienia nie będzie mógł stanowić podstawy wszczęcia śledztwa przez prokuratora.
- Nieprawdziwe są również doniesienia, jakoby obywatelski projekt ustawy odmawiał rodzicom prawa do wykonania badań prenatalnych.
- **Zaśniad groniasty jest stanem chorobowym, a nie człowiekiem.**

Po co w ogóle jest to nowe prawo, skoro niczego rzekomo nie zmienia? Przypomnijmy: w przypadku, gdy sąd uzna, że nie było samoistne, kobieta i osoby uznane za współodpowiedzialne (w tym lekarz) będą podlegać karze pozbawienia wolności do lat 5. A może głównym celem projektu jest wywarcie presji na lekarzy i stworzenie podłoża dla całkowitego zakazu antykoncepcji? Oraz ułatwienie im powoływania się na klauzulę sumienia zawsze – z wygody, z konformizmu, ze strachu? W jaki sposób lekarz udowodni, że stosując badania prenatalne nie wywarł presji na kobiecie, aby ta usunęła nieuleczalnie chore dziecko? Jeśli odmówi badań, skąd będziemy wiedzieć, że w naszym ciele rozwija się zaśniad, a nie płód? Skoro człowiek zaczyna się w momencie poczęcia, to dlaczego zaśniad nie jest człowiekiem? Nic nie zakryje posybilizmu (lekarz „może”). A co jeśli lekarz powoła się na klauzulę sumienia i nie będzie mógł? W ten sposób błędne koło się zamyka.

**MPM**

**DEKODER współtworzą:** Dorota, Elżbieta, Łukasz, Maciej, Monika. Wydawca: Dorota Wojciechowska-Żuk, redaktor naczelny: Maciej Pokrzywa, redaktor wydania: Monika Piotrowska-Marchewa, Elżbieta Majewska-Cieśla. Adres redakcji: św. Wincentego 11, 50-251 Wrocław; e-mail: kod.dekoder@gmail.com